

# MENNONICI NA ŻUŁAWACH

## 1. WSTĘP

Mennonici to religijny odłam anabaptyzmu, który powstał w Niderlandach w XVI w. Anabaptyści (nowochrześcjanicy) to ogólna nazwa wielu grup protestanckich, które pojawiły się w Niemczech i Szwajcarii w XVI i XVII wieku. Praktykowały one chrzest dorosłych, głosiły radykalne poglądy społeczne (równość, wspólnota dóbr), sprzeciwiały się walce. To pokojowe usposobienie anabaptystów nie uchroniło ich przed terrorem Zwingliego (1525). Wygnani i rozproszeni roznieśli swoją naukę na teren Niemiec, Austrii, Moraw i Niderlandów, gdzie stworzyli nowe ogniska ruchu.

Mennonitów nazwanych tak od jednego ze swych twórców Menno Simonsa (syna Szymona) nie ominęły prześladowania, które poszły za anabaptystami. Schronili się oni w Emden, gdzie reformacja tolerowała anabaptystów. Tam w 1534 roku odbyła się dysputa Menno z superintendem kościoła wschodniej Fryzji, polskim arystokratą – Janem Łaskim. Mimo ostrego tonu pism Menno, Łaski go tolerował i bronił przed regentką, hrabiną Anną. Na skutek tego wstawiennictwa wyodrębniono mennonitów z anabaptystów w 1544 roku. Mimo to cesarz Karol V polecił regentce wypędzić sekciarzy z Niderlandów. W latach 1545-46 Menno przebywał w Kolonii, wygnany stamtąd wrócił do Emden, gdzie zajął się uporządkowaniem panujących w swym kościele stosunków. Gdy w 1555 roku nastąpiło sprzymierzenie się sześciu wielkich miast, które zobowiązały się tolerować tylko luteran, Menno znowu został zmuszony do ucieczki. Znalazł wówczas schronienie u pewnego magnata, gdzie pracował nad ponownym wydaniem swych dzieł. Był jednym z nielicznych, tolerowanych w tym czasie, religijnych pisarzy niekatolickich.

Bracia i siostry Menno Simonsa byli trynitarzami, uznający boskość Chrystusa, choć mieli specjalny pogląd na pochodzenie jego ciała. Z anabaptyzmem łączył ich negatywny stosunek do chrztu dzieci, urzędów, miecza i przysięgi. W swobodnej interpretacji tekstów biblijnych szli często dalej niż inne wyznania, lecz unikali szczegółowych dociekań i spekulacji, stawiali na wiarę, daleką jednak od wszelkiego mistycyzmu. Silną stroną doktryny Menno była dziedzina etyczna. Nie przecząc łasce, twierdził że człowiek miał wolną wolę i mógł łaskę przyjąć lub odrzucić. Stąd dążenie do świętości, nacisk na stronę moralną, naśladowanie Chrystusa. Praca nad sobą była, według Menno, najłatwiejsza w gminie chrześcijańskiej.

Gmina mennonitów wywodziła swój rodowód z czasów wczesnego chrześcijaństwa, uważała się za zgromadzenie ludzi dążących do świętości. Aby żyć w gminie trzeba było powtórnie się narodzić, czyli przyjąć chrzest (dorosłych), co zobowiązywało do akceptacji norm mennonickich. Religia mennonitów odrzucała przysięgę, wojny, urzędy, każdego rodzaju zemstę i z pewnym wyjątkiem nie uznawała rozwodów. Nieposłusznych wyłączano z gminy przez klątwę, która w wielu przypadkach była sankcją zastępującą wyrok sądu państwowego. Największe represje spadały na mennonitów za ich negatywny stosunek do służby wojskowej, co wynikało z dosłownego traktowania przykazania „nie zabijaj”. Menno wskazywał na możliwości rozwiązywania konfliktów społecznych przez naśladowanie pierwotnej gminy chrześcijańskiej, wierzył, że przez solidarność i humanitaryzm, przy

wysokim poziomie etycznym wyznawców, będzie możliwe usunięcie krzywd społecznych. W swych gminach kładł wielki nacisk na realizację pojętej w ten sposób wspólnoty.

## 2. MENNONICI W POLSCE

Chociaż mennonityzm narodził się w Holandii, zwolennikami ruchu byli Flamandowie i Fryzowie różniący się między sobą zarówno stosunkiem do religii, jak i pozycją majątkową. Te różnice przenieśli ze sobą także później na emigrację. Mimo pokojowego nastawienia i tę grupę dotknęły prześladowania, zarówno ze strony tak ewangelików jak i katolików. Szukając ratunku wybrali Polskę, która w owym czasie na tle innych krajów europejskich była ostoją tolerancji. Sam twórca ruchu religijnego Menno Simons przybył do Gdańska i osobiście mógł zaświadczyć o wyjątkowo korzystnych warunkach dla uchodźstwa. Pierwsze grupy mennonitów pojawiły się w Gdańsku przed 1549 rokiem. Szerszą falą zaczynają przybywać do Polski około połowy XVI wieku, w pierwszej kolejności do Gdańska, Malborka i Elbląga.

W Elblągu i należących do niego wsiach mennonici pojawili się niemal równocześnie, podobnie jak w Gdańsku około 1550 roku. W tym czasie duże połacie terytorium elbląskiego, położone na zachód od miasta były niezagospodarowane. Obok innych, najbardziej spektakularnym przedsięwzięciem ekonomicznym miasta było osuszenie i zagospodarowanie mokradeł pomiędzy Elblągiem a Nogatem. Wytyczonych zostało pięć równoległych grobli, po ich stronach rozparcelowano ziemię na działki odpowiadające liczbie pełnowartościowych parceli Starego Miasta. Działki zostały rozlosowane między mieszczanami, którzy wkrótce przystąpili do osadzania tam kolonistów od 1565 roku. W 1586 roku wytyczono kolejne parcele po zachodniej stronie jeziora Drużno - w rejonie Karczowisk, a około 1590 roku w Wikrowie i Nogatowie. Do połowy XVII wieku powstały jeszcze wsie Wilżyna, Gajowiec, Kopanka, Jegłownik, Kościeliska, Błotnica, Czarna Grobla, Mechnica. Do połowy XVIII wieku elbląscy mennonici weszli także w posiadanie części gruntów wsi chełmińskich - Kmiecina, Myszewka, Myszewa. Na ogólną liczbę 46 wsi elbląskich w 40 mennonici posiadali swoje grunty. W 1820 roku stanowili jednak jedynie 7,3 % ludności - 2094 osób. W przeciwieństwie do Gdańska i Malborka w Elblągu niektórzy mennonici wcześniej otrzymali prawo miejskie. Tutaj też Jost van Campen nabył około 1585 roku dom na terenie Starego Miasta, w którym od 1590 roku mieścił się dom modlitwy - drugi z kolei pośród kościołów mennonickich i pierwszy na ziemiach polskich.

Osadnictwo holenderskie na Żuławach nie objęło równomiernie całego ich obszaru. Na Żuławach Gdańskich zasiedlili tylko tzw. wsie wolne, położone w ich północnej części - do 1676 roku były to wsie Bogatka, Trzcínisko, Szarżawa, Wiślinka, Przejazdowo, tereny między Dziewięcioma Włókami i Koszwałami oraz od Wróblewa do Bystrej. Około 1727 roku zajmowali tereny od Wiślinki - Dziewięciu Włók do Gdańska i od Wróblewa do Stanisławowa, w rejonie Izbisk i Popowa. W południowej części spotyka się ich później i to sporadycznie.

W 1918 roku w powiecie elbląskim mieszkało 1820 mennonitów - 5,7 % ogółu mieszkańców, w powiecie malborskim 5687 - 14,5 %, gdańskim miejskim 671 - 1,3 % w gdańskim wiejskim: 516 - 1,5 %. Proporcje te są inne w odniesieniu do wsi, gdzie mieszkało ich najwięcej - we wsiach elbląskich stanowili 10,3 %, malborskich 16,65%, w gdańskich 1,46% mieszkańców. Stabilność w okolicach 11 - 12 tysięcy osób wyznania mennonickiego utrzymała się do 1945 roku.

### **3. WARUNKI ŻYCIA WE WSPÓLNOTACH MENNONICKICH**

Warunki życia podobne były do tych w Holandii – depresje, podmokłe gleby, bagna i częste powodzie. Polskie władze wiedziały, że ziemie na Żuławach są bardzo żyzne, ale nie znali metod ich odwadniania. Dając ziemię menonitom, mieli nadzieję, że osadnicy z Holandii zmienią krajobraz Żuław i uczynią je regionem wysoce użytecznym dla rolnictwa. I tak się stało.

Mennonici rozpoczęli przekształcanie ziem żuławskich w tereny rolnicze za pomocą metod i urządzeń, które sprawdziły się wcześniej w Holandii. Zbudowali oni tamy i groble, które chroniły pola przed powodzią. Osuszyli liczne bagna w pobliżu Elbląga. Założyli nowe wsie, pola, sady i łąki. Oprócz tego wprowadzili hodowlę bydła i produkcję serów.

Innymi słowy, przekształcili dzikie i niedostępne tereny w krajobraz, który obecnie fascynuje przybyszy swoim naturalnym pięknem i budowlami hydrotechnicznymi, które stanowią mosty, młyny wodne, wiatraki, tamy i kanały. Mennonici wykonali wszystkie te prace w okresie od XVI do XVIII wieku. W 1772 roku na Żuławach było 49 wsi, a 35 z nich należało do menonitów.

Mennonici przestrzegali doktryn religijnych, z których najważniejszy był biblijny model rodziny ze szczególną rolą ojca. Pracowali w grupach pomagając sobie nawzajem poprzez dobre uczynki. Inni ludzie postrzegali ich jako ludzi o surowym wyglądzie, prezentujących wysokie wartości moralne i przestrzegających purytańskich zwyczajów. Ubierali się w proste, skromne ubrania, nigdy nie pili alkoholu ani nie palili tytoniu. Mieszkali oni w domach budowanych w holenderskim stylu. Wprowadzili oni także w budownictwie wiejskim budowę domów podcieniowych. Były to duże drewniane budynki w kształcie litery L lub T, gdzie pod jednym dachem żyli ludzie i zwierzęta.

Kościół menonitów nazywane były domami modlitwy i były budowane były według pewnego planu – stroną frontową w kierunku wschodnim. Po stronie południowej było duże podwórze dla powozów i koni oraz mały domek na ubrania i kapelusze. Czasami dostawali się oni do domów modlitwy łodziami, gdyż wiele z nich usytuowanych było nad kanałami. Za domem modlitwy po stronie północnej był cmentarz oddzielony od kościoła pasmem drzew.

Mennonici spotykali się w domach modlitwy nie tylko po to, aby się modlić, ale także, aby dyskutować o problemach miejscowej społeczności. Starsi dawali wskazówki, jak żyć i zachowywać się oraz jak pomagać biednym. Decydowali oni także o karach dla tych, którzy nie przestrzegali zasad życia w społeczności. Ważną częścią życia religijnego była opieka nad biednymi, wdowami i sierotami. Społeczność zbierała pieniądze, aby im pomagać, a sieroty były umieszczane w rodzinach zastępczych. Przywiązywali ogromną wagę do wykształcenia

### **4. ZAKOŃCZENIE**

Współczesna działalność menonitów w Polsce koncentruje się wokół Fundacji „Dziedzictwo”, mającej siedzibę w Mińsku Mazowieckim. Prowadzi ona kursy języka angielskiego i organizuje spotkania poświęcone sprawom chrześcijańskiego wychowania oraz etyki. W Mińsku Mazowieckim działa również wspólnota menonitów.

Na Żuławach po menonitach pozostały domy podcieniowe, cmentarze i dziedzictwo przeszłości, które w świadomości obecnych jego mieszkańców pojawia się rzadko, np. przy okazji wystaw muzealnych (np. Mennonici na Żuławach - ocalone dziedzictwo: wystawa przygotowana została przez Oddział Etnografii Muzeum Narodowego w Gdańsku, a wystawiana w Muzeum Archeologiczno-Historycznym w Elblągu i w Muzeum Zamkowym w Kwidzynie).

## **Bibliografia:**

1. Z. Pawłowicz, *Leksykon Kościołów, ruchów religijnych i sekt w Polsce*, Tygodnik Katolicki „Niedziela”, Częstochowa 2008.
2. B. Zwarra, *Wspomnienia gdańskiego bówki*, T. 2, Gdańsk 2007.
3. K. Panimasz, *Elbląg historia i dziedzictwo*, Elbląg 2006.
4. J. Charytoniuk, J. Hochleitner, *Elbląg nasza mała ojczyzna, przewodnik po historii Elbląga*, Elbląg 1998.
5. *Elbląg i okolice na starych pocztówkach*, red. Z. Zajchowski, Elbląg 2000.

## **Redakcja**

Jarosław M. Gruzla